

SŁOWO

Wilno, Sobota 6 listopada 1926 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranię 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 20 groszy
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.
Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRÓDNO — Plac Batorego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemi
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIĘŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9 8
ŚWIR — ul. 3-go Maja 5
WARSZAWA — Nowy Świat 46—14
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadstano 40 gr. W n-cb świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej

WARSZAWA, 5-go listopada.

Opinia publiczna stolicy a z nią i całego kraju w ostatnich dniach — rzecz charakterystyczna — wykazała minimalne zainteresowanie sprawami politycznymi, a w szczególności kwestią otwarcia Sejmu. To też wyznaczyło termin otwarcia na 13-go b.m. w Sali Zamkowej nie wywołując większego echa, jedynie w kuluarach sejmowych atmosfera w dniu wczorajszym była napięta. Przyczynił się do tego w niemałym stopniu marszałek Rataj, który mimo że twierdzi iż nie chce przyczyniać się do wywołania konfliktów pomiędzy rządem a Sejmem robi wszystko aby konflikt taki wywołać. Taktyka marszałka Rataja w ostatnich dniach potwierdza właśnie dobitnie te jego zamaskowane tendencje.

Uchwala komisji parlamentarnej PPS, stwierdzająca, iż rząd niezwołując (?) sesji sejmowej w październiku i nieprzedkładając na tej sesji budżetu dopuścił się naruszenia Konstytucji i uniemożliwił Sejmowi rozpoczęcie prac nad budżetem i nad zagadnieniami związanymi z polityką gospodarczą państwa — jest pierwszą wyraźną zapowiedzią opozycji PPS. w stosunku do rządu. Dotychczas bowiem tu i owdzie w prasie pojawiały się oświadczenia posła Niedziałkowskiego, zawierające niewyraźne aluzje, że PPS. mimo zapewnienia iż ustosunkuje się do rządu «rzeczowo» skłania się raczej ku opozycji. Opozycja zatem, która na pierwszym posiedzeniu Sejmu wystąpi, będzie miała dwóch heroldów, jednego z ławy związku Ludowo Narodowego, drugiego z PPS.

Sytuacja parlamentarna jak już zaznaczyliśmy interesuje nader mało stolicę. Warszawa w chwili obecnej więcej jest zaabsorbowana procesami, rozstrzelaniem towarzysza Zielińskiego i przygotowaniami do uroczystości 11 listopada niż tem co się dzieje przy ulicy Wilejskiej.

Punktem kulminacyjnym obchodu 11-go listopada będzie wielka rewja wojskowa. Program rewji zakrojony został na wielką skalę, tak, iż rewja będzie być najbarziej imponującą z odbytych dotychczas uroczystości wojskowych w Warszawie. Rewję rozpocznie msza polowa, odprawiona przed ołtarzem polowym przy grobie Nieznanego Żołnierza. Oddziały wojskowe staną w zwartych sztykach na placu Saskim, frontem do pomnika księcia Józefa, kawaleria zaś, z braku miejsca, uszczuplonego b. znacznie wskutek wystawienia na placu prowizorycznego pawilonu «Tygodnia akademika», zostanie umieszczona na ul. Królewskiej.

Po nabożeństwie i przeglądzie odbędzie się wielka defilada oddziałów przed Marszałkiem Piłsudskim.

Marszałek przyjmie defiladę wojsk prawdopodobnie w Alejach Ujazdowskich. W ten sposób uroczystość nie ograniczyłyby się do ciasnych ram placu Saskiego, jak to się działo zazwyczaj z obchodami wojskowymi i całą stolicą, która nie mogłaby uczestniczyć w rewji na placu Saskim, będzie mogła ujrzeć defilującą przez miasto pułki.

Defiladą dowodzi pierwszy wice-minister spraw wojskowych, gen. dyw. Konarzewski. Biorą w niej udział: 21, 30 i 36 pułki piechoty, batalion manewrowy, oficerska szkoła sanitarna, kompania piesza marynarki wojennej, kompania żandarmerji, dywizjon artylerji polowej, 1 pułk artylerji przeciwlotniczej, 1 pułk artylerji najcięższej, pułk maszynowy (z reflektorami, służbą łączności etc.), pułk radiotelegraficzny, 1 pułk szwoleżerów, 7 pułk ulanów, 4 pułk strzelców konnych, 11 pułk ulanów i t. d. W czasie rewji i defilady nad wojskami będą szły eskadry lotnicze.

Nowość wydawnicza!
Opuszcła prasę drukarską i znajduje się we wszystkich księgarniach najświetniejsza praca Czesława Jankowskiego p. t. „Z czeczotkowej szkatułki” (16 portretów w tekście), wydana z okazji jubileuszu 50-lecia pracy literackiej autora. Zamówienia z prowincji kierować do drukarni M. Latour’a, Wilno, Mickiewicza 11-a, tel. 5 — 80. CENA 5 ZŁOTYCH.

Dr G. Giecow powrócił
i wznowił przyjęcia chorych. Ul. J. Jasińskiego 4, od 4 — 6.

Spisek kataloński.

Arsenał w rękach separatystów.

PERPIGNAN, 5 XI. PAT. Dziś o świcie policja i żandarmerja udały się z oddziałem wojsk technicznych do Prats-de-Mello celem zbadania i zabezpieczenia zapasów amunicji w tutejszym arsenale. Separatysty jednak uprzedzili policję i zawładnęli arsenałem. Panuje obawa, aby powstańcy nie wysadzili arsenału w powietrze.

PARYŻ, 5 XI. PAT. Dzienniki donoszą z Tuluzji, że rozeszły się tam pogłoski jakoby separatystom katalońskim udało się przekroczyć granicę hiszpańską.

Na półwyspie panuje spokój.

MADRYT, 5 XI. PAT. Agencja Fabra nawiązując do informacji jakie ukazały się w prasie zagranicznej w sprawie wypadków w Hiszpanji, stwierdza, że na całym półwyspie sytuacja jest zupełnie normalna i panuje całkowity spokój.

Tajemnicza rola Garibaldiego.

PARYŻ, 5 XI. PAT. Matin donosi z Nicei, że Riccetti Garibaldi w czasie przesłuchania zeznał, że od policjanta włoskiego Lapoli otrzymał 100 000 franków a wogóle od policji włoskiej otrzymał już 400 000. Garibaldi był również w stosunkach z wysłannikiem włoskiego M-stwa Spraw Wewnętrznych, który często przebywał w Nicei i Paryżu. Ponadto szereg innych poważnych faktów świadczy o ścisłym związku pomiędzy spiskiem katalońskim, a akcją Garibaldiego, którego rola wydaje się być tajemniczą.

LYON, 5 XI. PAT. Aresztowano tu pod zarzutem udziału w spisku katalońskim pewnego włocho jadącego w kierunku Perpignan i wiozącego gotówkę w kwocie 100 000 franków, wobec jednak braku cech przestępstwa, został on niezwłocznie uwolniony.

PARYŻ, 5 X. PAT. Wychodząc z posiedzenia Rady Ministrów w Sarraut oświadczył, że śledztwo w sprawie działalności pułkownika Garibaldiego prowadzone jest w dalszym ciągu. Zdaje się jednak już obecnie być rzeczą jasną, że istnieje związek między spiskowcami katalońskimi a faktami jakie wyszły na jaw w czasie dochodzenia przeprowadzonego w Nicei.

Represje po zamachu.

RZYM, 5 X (PAT). Rada Ministrów postanowiła poddać gruntownej rewizji wszystkie ostatnio wydane paszporty zagraniczne oraz na przyszłość poddawać takież rewizji wydawane paszporty, zastosować surowe środki przeciwko wszystkim tym, którzy wykorzystują swój pobyt poza granicami kraju na działalność anty państwową, zawiesić wszelkie wydatki antypaństwowe, ustanowić służbę wywiadowczo-polityczną przy każdej komendzie faszystowskiej, ustanowić karę śmierci względem tych, którzy powazyliby się targnąć na życie lub wolność króla, królowej lub prezesa Rady Ministrów, zagrażają niezależności państwowej, wyjawiają tajemnice państwowe lub wojskowe i działają w celu wywołania buntów. Karze więzienia ulegają ci, którzy na łamach prasy będą bronić wyżej wymienianych zbrodni.

Trade Unions u premiera Baldwina.

LONDYN, 5 XI. RAT. Członkowie komisji pojednawczej kongresu Trade Unions udali się dzisiaj o godz. 12 ej do siedziby urzędowej premiera Baldwina przy Downing Street, gdzie odbyli konferencję z premierem oraz innymi członkami rządu. Komisja podjęła ten krok w porozumieniu z przedstawicielami komitetu wykonawczego związku górników. Delegat komisji pojednawczej kongresu Trade Unions poruszył w rozmowie z premierem sprawę stanowiska rządu wobec propozycji pokojowych wysuniętych przez radę generalną kongresu Trade Unions. Delegat kongresu Tr. Un. chodzi o pozyskanie gwarancji lub zapewnienia ze strony rządu, że zasady wysunięte w ich projekcie porozumienia będą dochowane przy zawieraniu przyszłych umów w sprawie najmu. Jeśli delegacja uzyska takie zapewnienie, wówczas jeszcze na dzisiejszym posiedzeniu delegatów górników zgłoszony zostanie wniosek o podjęcie rokowań w celu zawarcia natychmiastowego porozumienia.

Pojednawcze załatwianie zatargów.

LONDYN, 5 XI. PAT. W przemyśle okrętowym zawarto między przedsiębiorcami a robotnikami należącymi do związków zawodowych mechaników przemysłu okrętowego nowe porozumienie przewidujące powołanie specjalnego aparatu do załatwiania pojednawczego zatargów bez uciekania się do strajku jako środka walki. Następnie przyjęto procedurę dotyczącą rozpatrywania wszelkich spraw spornych jakie wynikają z konsekwencji rokowań prowadzonych na podstawie ogólnokrajowości lub regionalności z zastrzeżeniem, że w braku rozstrzygnięcia decydującą będą komisja rozjemcza z neutralnym przewodniczącym.

Zaopatrywanie Austrii w węgiel.

WIĘDŃ, 5 XI. PAT. Na odbytej dzisiaj w M-stwie Handlu i Komunikacji konferencji w sprawie kroków mających na celu zaopatrzenie Austrii w węgiel, podano do wiadomości, że rząd polski wyraził gotowość stworzenia polsko-austriackiego kontyngentu wozów kolejowych, pod warunkiem, że Austria odda do dyspozycji tą samą ilość wagonów co Polska. Najwyższy kontyngent wynosiłby miał 4000 wagonów austriackich i tyleż polskich. Minister handlu oświadczył, że gotów jest porozumieć się osobiście w tej kwestji z Warszawą jak również i Pragą.

Komuniści w więzieniach pruskich.

BERLIN, 5 XI. PAT. Komisja prawnicza sejm pruskiego odrzuciła wniosek komunistyczny domagający się ulg dla więźniów politycznych, między innymi pozwolenia na korzystanie z odwiedzin bez asysty urzędników.

Po konferencji szefów biur prasowych.

WIĘDŃ, 5 XI. PAT. Dzisiaj rano przybył tutaj naczelnik Wydziału Prasowego M-stwa Spraw Zagranicznych p. Tadeusz Grabowski. W rozmowie z współpracownikiem Wiener Allgemeine Zeitung oświadczył dr. Grabowski, że konferencja szefów biur prasowych w Genewie ma doniosłe znaczenie i oznacza krok naprzód na drodze pojednania narodów. W szczególności podkreślił p. Grabowski pojednawczą atmosferę panującą w Lidze Narodów i działalność generalnego sekretarza Ligi sir Erica Drummonda.

Światowa konferencja gospodarcza.

BERN, 5 XI. PAT. Szwajcarska Agencja. podaje, że dnia 15 listopada zbierze się w Genewie na 2-gą sesję komitet rzeczoznawców pod przewodnictwem Theunisa w celu przygotowania światowej konferencji gospodarczej.

Co się dzieje w Chinach.

Według urzędowych danych chińskich operuje w chwili obecnej na terytorjum państwa najrozmaitszych armij 26, liczących ogółem 1.404.000 żołnierza.

Do niedawna jeszcze rzemiosło żołnierskie było w Chinach doskonałym — interesem. Żołnierzowi nie brakło nigdy jedła i napoju; żywił się wprost wymśnienie rabując, co wpadło pod rękę; kłoby śmiał się sprzeciwić? Pieniędzy też miał zawsze pełne kieszenie. A i zawód żołnierski był względnie — najbezpieczniejszym. Albowiem owe „batalje”, o których rozpisywały się jakichś par lat temu europejskie gazety wyglądały na drucie telegraficznym lub we wstępny artykuł wielkiego europejskiego dziennika. Bywało tak, że generał jeden i drugi wyprowadzają swoje armie w pole. Gdy obie staną naprzeciwko siebie — daleko jedna od drugiej — następuje wymiana kilku strzałów, poczem obie armie rozwijają swoje sztandary. Na tych sztandarach wypisane jest dokładnie: jaka jest armja liczebność. Wówczas armja mniej liczebna... cofa się; armja liczniejsza wygrała! Batalja taka bardziej podobną była do walki wyborczej niż do zapasów na śmierć i życie. Jeszcze w tym roku staczone były tu i owdzie w Chinach tego rodzaju — bitwy.

O żadnym patriotyzmie mowy nie było. Każdy generał usiłował zagarnąć i opanować jaknajwiększe terytorjum, któreby mógł formalnie lupić kontrybucjami i podatkami nakładanymi całkiem dowolnie na nieszczęsną ludność cywilną. Pokazywało się tylko bagnety i armaty. Argument był aż nadto przekonujący. Wojsku żyło się doskonale. Żadnej pracy, żadnego ryzyka, najmniejszego niebezpieczeństwa.

Wszelako ten raj na ziemi nie mógł wiekuiście trwać. Znalazł się taki generał, który wystąpił w obronę... „nieszczęsniej ludności cywilnej”. Był nim generał Feng-Ju-Siang, związy ciębie i każący ciębie nazywać „chrześcijańskim” generałem. Oczywiście czuła dbałość o dobro i szczęście ludności cywilnej była tylko pretekstem. Generał Feng po prostu dezertował z armji marszałka Wu-Pej-Fu, którego nawet był zastępcą, i zorganizował armję własną. Ludność pod wrażeniem proklamacji generała poparła go. Generał Feng netylko ogłosił siebie protektorem ludności cywilnej ale zaczął strzelać — ostremi nabojami, a i zaczął dawać z armat najprawdziwsze salwy. Łatwo sobie wyobrazić przerażenie i oszołomienie armij innych generałów przywykłych do dotychczasowych jedynie... rozwijań sztandarów.

Owóż i generał Feng, ruszywszy ze swoich leżów w północnej Mongolji, w roku zeszłym, dotarł ze swoją armją „ludową”, jak ją nazywał, aż pod mury Pekinu. Wszystko przed nim w poplochu uciekało. Strzelał na prawde! Próbowal stawiać opór stare chińskie regimenty lecz była ich ilość znikoma. I generał Feng zdobył bez trudu Pekin.

Zdobywszy Pekin, ustanowił tam, dawno nie widziany rząd. Formalny gabinet ministrów. I — to mu trzeba przyznać, pierwszy zaorował w Pekinie jaki taki ład i porządek, za co mu ludność niewypowiedzianie wdzięczną była. Wobec zaś ciała dyplomatycznego obcych mocarstw, wobec posłów i ambasadorów był wyniosły i zadzierzasty... Po pewnym czasie gruchnęła wieść na świat cały, że generał Feng trzyma z bolszewikami, że rząd sowiecki finansuje całą jego wyprawę, że armja generała Fenga to awangarda inwazji bolszewickiej... Do tych wieści wysoce sensacyjnych dało powód formowanie armji gen. Fenga tuż przy granicy

Bolszewji, tudzież fakt niezbity, że gen. Feng broił i amunicję w przeważnej części sprowadzał z Rosji.

Fama o bolszewickich sympatjach i inklinacjach gen. Fenga pobudziła państwa mające w Pekinie dyplomatyczne przedstawicielstwo do wrogich wystąpień wobec pana Pekinu. Ludność, zadowolona z tego, że, jak się rzekło, nowy władca utrzymuje w mieście upragniony porządek oraz ochrania handel i wogóle dba o dobrobyt ludności, stanęła po stronie generała. Wówczas generał Feng wywiesił na swoich sztandarach hasło „Chiny dla Chińczyków”. Tu zaś zaczął posel rosyjski Karachan występować wobec swoich kolegów z ciała dyplomatycznego — jak formalny dyktator. Tem wzmocnił opinie, że generał Feng jest «na żołdzie» rządu sowieckiego, a już co najmniej, że wyznaje — komunizm.

To ostatecznie zniewoliło mocarstwa do dania poparcia — wrogom gen. Fenga. Przy pomocy mocarstw generałowie Czang i Wu zaatakowali wojska gen. Fenga pod Tientsinem. Rozpoczęła się formalna wojna trwająca przez całą ubiegłą zimę. Gen. Fengowi nie udało się wysadzić na ład amunicji sprowadzonej siatkami z Rosji. Musiał cofać się. Wreszcie pod koniec marca rb. udao się gen. Fenga z Pekinu i Tientsinu — usunąć.

Pekin dostał się w ręce sprzymierzonych obu generałów: Czanga i Wu. Rozpoczęły się rabunki i ekscesy. Ogromne sumy powymuszal gen. Czang od kupiectwa pod groźbą karabinów. Żołdactwo płądowało po mieście, dopuszczając się haniebnych gwałtów. Nie długo jednak trwała sojusznicza harmonja. Do oczu zaczęli sobie skakać obaj władcy Pekinu. Poróżnionych zmogli bez trudu ich współzawodnicy o władzę w b. stolicy państwa.

Dokładnych wiadomości o tem, co się w ostatnich czasach działo w Pekinie nie posiadamy. Wiadomo tylko pozytywnie, że od paru tygodni rządzi i panuje w Pekinie Czang-Czung Czang b. tu pan Szanghaju, skończony gwałtownik i ordynarny zbroj, natura nader wojownicza i do autokratyzmu bardzo bardzo skora. On to świeżo kazał bez sądu rozstrzelać wydawcę pekińskiej gazety, chińskiej, która ośmieliła się poddać krytyce, i to bardzo oględnej, jakieś zarządzenie pana i władcy. Generał Czang Czung Czang jest wielkim przyjacielem generała Czang-Tso-Lina i w militarnym sojuszu z nim pozostaje.

Ludność pekińska, steryoryzowana i systematycznie lupiona, wspomina rząd pięćmiesięczny gen. Fenga jak najpiękniejsze czasy, kiedy każdy czuł się bezpiecznym i spokojnie zarabiał na kawalek chleba. Gen. Feng po paromiesięcznym pobycie w Moskwie wrócił do Mongolji i, jak słychać, formuje tam nową armję. Jeżeli uda mu się odzyskać Pekin i do Pekina wrócić, będzie tam przez ludność powitany — jak zbawca.

Jac.

Poprawki do art. 25 Konstytucji.

WARSZAWA, 5 XI. (tel. wt. Słowa) Większa część klubów sejmowych zamierza wnieść poprawkę do art. 25 Konstytucji, regulującą kwestję otwarcia sejmu w tym sensie, aby uniemożliwić po zwolaniu odwołanie terminu otwarcia.

Demonstracja P. P. S.

WARSZAWA, 5 XI. (tel. wt. Słowa) W kuluarach sejmowych rozeszły się pogłoski, że P. P. S. dla zamianistowania swego stosunku do rządu ma nie wziąć udziału w uroczystym otwarciu Sejmu w dniu 13-go listopada na Zamku.

Komunikat

Organizacji Zachowawczej Pracy Państwowej.

W niedzielę 7 listopada o g. 5 po południu w sali Stow. Techników (Wileńska 33) odbędzie się zwyczajne zebranie Kola Wileńskiego, na którym prof. Wł. Zawadzki wygłosi odczyt sprawozdawczy z obrad Naraźdy Ekonomicznej odbytej w dnach 30 i 31 października w Prezydjum Rady Ministrów w Warszawie.

Zaproszenia dla gości wprowadzonych przez członków OZPP otrzymać można w Sekretarjacie Organizacji (Mickiewicza 4, redakcja «Słowa») w godzinach od 10 do 2 oraz przy wejściu.

Sejm i Rząd.

Nieprawdziwe pogłoski.

Wobec pojawiających się pogłoszek jakoby na ile uroczystości w Nieświeżu doszło pomiędzy ks. Eustachym Sapiehą a ks. Sewerynem Czteryńskim do towarzyskiego nieporozumienia, stwierdzamy, że od czasu powrotu z Nieświeża ks. Eustachy Sapieha nie spotykał się z ks. Sewerynem Czteryńskim i wszystkie pogłoski o rzekomem nieporozumieniu są pozabawione podstaw.

Nieprawdziwymi również są pogłoski kolportowane przez prasę jakoby ks. Eustachy Sapieha miał objąć stanowisko posła naszego w Berlinie.

Posiedzenie senackiej komisji spraw zagranicznych.

WARSZAWA, 5 XI. (tel. wt. Słowa) Zapowiedziane w dniu wczorajszym posiedzenie senackiej komisji do spraw zagranicznych na dzisiaj, wbrew przewidywaniom odbyło się bez udziału przedstawiciela rządu. Po otwarciu posiedzenia przez przewodniczącego senatora Kiniorskiego, sen. Woźnicki zgłosił wniosek o przerwaniu obrad ze względu na to że Sejm nie został jeszcze otwarty. W dyskusji nad wniósł sen. Woźnickiego zabral głos marszałek Senatu Trampczyński, który wyraził ubolewanie, że w rządzie nie zasiadają prawnicy. Zdaniem marszałka Trampczyńskiego zwolanie i otwarcie sesji sejmowej to jedno i rząd w tym wypadku interpretuje błędnie artykuł 25 Konstytucji, uważając że po zwolaniu Sejmu termin jego otwarcia może być wyznaczony dowolnie. Co do pracy komisji, to marszałek znajduje że powinna ona obradować. Wynika to wyraźnie z regulaminu senatu, który wskazuje iż posiedzenia komisji powinny się odbywać przed posiedzeniami plenarnymi. Po przemówieniu marszałka Trampczyńskiego którego wywodów konstytucyjnych nie można uznać za słuszne komisja uchwaliła wniosek sen. Woźnickiego odrzucić poczem przystąpiono do sprawy ratyfikacji traktatu polsko-rumuńskiego. W związku z tem ponownie zabral głos marsz. Trampczyński podnosząc konieczność uzależnienia ratyfikacji traktatu gwarancyjnego od wypłaty przez Rumunię odszkodowania Polakom, których majątki zostały wywłaszczone. Na tem posiedzenie przerwano.

Preliminarz budżetowy Min. Robót Publicznych.

WARSZAWA, 5 XI. PAT. Preliminarz budżetowy M-stwa Robót Publicznych wynosi w dochodach 35,982 tysięcy złotych, w wydatkach 85,288 tysięcy zł. Dochody na okres 1927—28 w porównaniu z kwotą preliminarza na rok 1925 wykazują znaczne zwiększenie przewidywanych wpływów a to wskutek uwzględnienia w dziale dochodów kwoty 15,000,000 złotych z dopłat do opłat pocztowych i telegraficznych tudzież z dopłat do taryfy kolejowej. W związku z projektem rozszerzeniem programu inwestycyjnego oraz z akcją łagodzenia bezrobocia, wydatki na okres 1927—28 wykazują wzrost tam, gdzie idzie o cele produkcyjne i o zatrudnienie bezrobotnych. W końcu podkreślić należy, że przy ogólnej sumie wydatków w preliminarzu budżetowym 85,288 tysięcy złotych, suma wydatków osobowych na okres 1927—28 wynosi tylko 6,811 tysięcy złotych.

Min. Staniewicz jedzie na Śląsk.

WARSZAWA, 5 XI. PAT. Minister reform rolnych dr. Włóclaw Staniewicz udaje się w sobotę 6 b. m. na parodniowy objazd inspekcyjny terenu śląskiego okręgowego urzędu ziemskiego.

ECHA KRAJOWE

Drobiazgi grodzieńskie

— Korespondencja Słowa —

Grodno, 3-go listopada.

Znane jest przysłowie: mierz siły na zamiary, nie zamiary podług sił, najlepiej sprawdziło się na grodzieńskiej Radzie Miejskiej. Myśl stworzenia jarmarku — wystawy w Grodnie przez pewną część opinii oraz czynnik decydujący miejskie była przyjęta z entuzjazmem niemal.

Zdawało się wszystko jest na dobrej drodze. Wybrano Zarząd i Dyrektora.

Jednak gdy przyszło do wyszukiwania środków potrzebnych na tę imprezę, Rada Miejska się cofnęła, a iawnik p. Roman Sawicki nawet ostro wystąpił przeciwko wystawie stawiając pytanie — czy możemy się zdobyć na taki luksus. Komitet prosił o 15,000 złotych na prace przygotowawcze.

Rada w swojej ostatniej uchwale zażądała przedstawienia ścisłych danych i sprawę odłożyła.

Budżet wystawy — jarmarku, jak obliczono, ma wynosić przeszło 200 tysięcy złotych.

Kto tę sumę pokryje? Jak zawsze dużo nadziei pokłada się na rząd. Tymczasem zaś sprawa cała ulega zawieszaniu, które wobec braku zapatu ze strony rady miejskiej potrwa do chwili, aż się ukaże ustawa, która kwestuje targów, jarmarków, wystaw i pokazów ureguuje i określi wyraźnie jak daleko pomoc rządowa sięgać może. Według zapewnień Tygodnika „Przemysł i Handel” ustawa taka ma się ukazać niebawem, więc czekajmy.

*

13 pensja. Słowo magiczne, które pobudza szersze bicie serc pracowników państwowych i samorządowych. Rada Miejska w Grodnie taką 13 pensję ofiarowała na gwiazdkę swym pracownikom. Wzmacnia za to urzędnicy rzekli się dodatków, które przyznał rząd dla swoich pracowników.

*

W dniach 5, 6, 7, 8 listopada odbędzie się tutaj w letnim lokalu „Muzy” wystawa drobiu; królików, gołębi rasowych i pocztowych. Wystawa rok rocznie cieszy się powodzeniem i w dużej mierze przyczynia się do rozwoju tej gałęzi gospodarki domowej.

*

Do całego szeregu instytucji społecznych ostatnio przybywa Liga Katolicka, nad zorganizowaniem której pracuje ks. senator Leon Zebrowski przy współudziale niekiedy organizacji i całego szeregu osób. Organizacyjne zebranie odbyło się 4 listopada r. b. na plebanji Farnej.

*

„Tydzień akademicki” nie zepowiada się w tym roku interesująco. Koło Przyjaciół Akademika, jedna z najbardziej śpiących instytucji na grodzieńskim bruku, zrezygnowała w tym roku z loterii, zadawała listy, przedstawieniem teatralnym, zabawą dla młodzieży i zabawą taneczną z loterią amerykańską.

Najlepsze W I N A Krajowe
wytwórni W. Osmałowskiego.
Proszę spróbować a przekonać się iż nie ustępują w smaku winom o etykietce zagranicznej, i są dwa, trzy razy tańsze.
Otrzymać można w lepszych sklepach Winno-Kolonjalnych.

Pod znakiem bluszczy i jaskółki.

Henryk Schipper „Sentymalizm w twórczości Mickiewicza”, Str. 310. Lwów. Wydawnictwo Zakładu Nar. imienia Ossolińskich, 1926.

W czasach — sto lat temu — kiedy moja rodzona babka kończyła list do mojego rodzonaego dziadka słowami: „Je quitte la plume mais je ne te quitte pas” (składam pióro, lecz nie rozstaję się z tobą) — panie po dworach naszych używały listowego papieru i kopert z „emblematami”. Bardzo ulubioną była jaskółka w wianusku lub z podpisem na wstążeczce „Je reviendrai” (Ja powrócę) albo też gałązka bluszczy lub liść z podpisem „Je meurs ou je m'attache” (mniej więcej: nie opłotysz się o ciebie, — skonam).

Były to czasy kiedy wypadło tak a nie inaczej dawać wyraz uczuciom. Wówczas była moda wyrażać się sentymentalnie. Już, już zdawało się, że np. pozostanie na wieki wieczne jak *probiere* uczucia: przyklejniecie na jedno kolano (albo i na [oba]) z jednocześnie przyćnięciem otwartej dłoni do serca. Dziś — jak we wszystkich epokach i czasach — istnieją pewne kanony wyrażania się, po których utarło się poznać: szczerze czy nie szczerze człowiek mówi.

Pewien oskarżony tak przemówił do sędziów swoich: Panowie sędziowie! Jestem w sytuacji, doprawdy, nad wyraz ciężkiej. Jeśli, niewinnie

SUWAŁKI.

— Jak odbywa się rekrutacja do szkół litewskich w Suwałkach? Z Suwałk donoszą: W tych dniach zostało tu zakończone śledztwo w sprawie fałszywych składanych deklaracji do Inspektora Szkolnego w Suwałkach o otwieranie państwowych szkół litewskich.

Sprawa ta przedstawia się w sposób następujący:

W swoim czasie, jeszcze przed kilkunastu miesiącami, do Inspektora Szkolnego w Suwałkach wpłynęły liczne deklaracje o otworzeniu szkół litewskich w pow. Suwałkim. Na deklaracjach tych figurowały nazwiska zgórą tysiąca osób, rzekomo w imieniu swych dzieci domagających się otworzenia szkół litewskich.

Fakt powyższy, wobec nieproporcjonalnie wielkiej ilości podpisów w stosunku do ilości mieszkańców pow. Suwałskiego, podających się za Litwinów, zwrócił uwagę władz, które poleciły organom policji przeprowadzić w tej sprawie dochodzenie, a to tem bardziej, iż na listach licznie figurowały trzy krzyżki składane za niepiśmiennych. Śledztwo ciągnęło się przez dłuższy okres czasu dając w końcu niesłychanie bogaty materiał, stwierdzający jeszcze raz z całą jasnością metody stosowane przez działaczy litewskich, którzy posuwali się aż do fałszowania podpisów, by choć za taką cenę udowodnić że tu istnieje.

Skończyło się fiaskiem. W czasie dochodzenia okazało się, iż osoby których nazwiska figurowały na deklaracjach, nigdy podpisów tam swoich nie składały. Jednocześnie stwierdzono, iż wielu z podpisujących się nie znało, nie zna i nie pragnie znać języka litewskiego, a deklaracje podpisywało nie wiedząc zgoła o co w nich chodzi.

W dalszym ciągu śledztwa, wyłazył jak sztydo z worka brudne szacherki Litwinów suwałskich, którzy na własną rękę stawiali krzyżki za rzekomo niepiśmiennych, stwierdzając ich autentyczność przez fałszywych świadków. Wśród miejscowego społeczeństwa zapanowało z tego powodu niebawem oburzenie, a fałszerze podpisów staną zapewne wkrótce przed sądem.

BARANOWICZE.

— (s) Znowu wybrzyk czy dywersja. W dniu 31 października o godzinie 17-ej na szlaku Łuniniec — Pińsk niewykryty sprawca wystrzelił do osobowego pociągu Nr 1012 i rozbił szybę w wagonie 3-ej klasy. Na szczęście oberżysta się bez ofiar.

— (s) Wystawa obrazów. Gimnazjum Baranowickie w dniu 31 października urządziło wystawę obrazów, — dzieła dwóch profesorów pp. Turskiego i Głoda. Wystawa pięknie się przedstawia, osobliwie obrazy p. Turskiego. Zwiedzających w pierwszym dniu było sporo.

Wystawa potrwa do 7 listopada.

TURGIELE.

— (o) Nowy most. Został otwarty dla użytku publicznego nowy most w Puzyryżkach, gminy Turgielskiej, na rzece Mereczance, wybudowany kosztem sejmiku Wileńsko-Trockiego. Koszty budowy tego mostu wynoszą przeszło 30000 zł.

Zjazd przemysłowców

zachodniej i południowej Polski. KATOWICE, 5. XI. PAT. Dnia 5 b. m. odbyło się w Katowicach zebranie związku przemysłowców zachodniej i południowej Polski. Na zebranie przybyli licznie delegaci z Bydgoszczy, Bielska, Białej, Krakowa, Katowic i Poznania.

Po konferencji przedpołudniowej odbyły w komisjach gospodarczej i skarbowej, odbyło się popołudniu zebranie plenarne pod przewodnictwem b. ministra inż. Kiedronia.

Głównym tematem obrad był referat d-ra Batagij na temat ostatniej konferencji odbytej w Prezydium Rady Ministrów. Referent podkreślił osiągnięcia przez konferencję zbliżenia sfer gospodarczych i rządu jako załadek przyszłej stałej kooperacji tych dwóch czynników.

W dalszym ciągu zebranie uchwalilo na wniosek związku krakowskiego wrócić się do rządu z wyrazami uznania za decydujący krok w przedmiocie realizacji projektu wprowadzenia na całym obszarze Polski izb handlowych i przemysłowych jako niezbędnej instytucji gospodarczej o charakterze łącznikowym pomiędzy rządem a sferami gospodarczymi. Uchwalone rezolucje będą przedstawione rządowi.

Dalszy ciąg obrad jutro.

Polityka zagraniczna Turcji.

ANGORA, 3. XI. PAT. W mowie, wygłoszonej na otwarciu Izby Deputowanych, prezydent republiki po omówieniu podjętych w ostatnim roku przez rząd kapitałowych reform, które zaszły już wydawać owoce, podkreślił postępy osiągnięte w zakresie kolejnictwa i w innych działach, poczem oświadczył:

Nasza polityka zewnętrzna rozwija się wydając pozytywne rezultaty na drodze pokoju, po której kroczyć będziemy zawsze. Stosunki nasze z Rosją są szczerze i lojalnie a podstawą ich jest wzajemne bezpieczeństwo i neutralność. Wytyczanie granic Syrii i Iraku rozpocznie się w najbliższej przyszłości. Zawarte w związku z tem traktaty miały specjalnie na celu zapewnienie obu stronom bezpieczeństwa granic oraz stosunków dobrego sąsiedztwa. Co się tyczy stosunków z Zachodem i Dalekim Wschodem Turcja postępuje lojalnie po drodze nakreślonej przez traktaty.

Omawiając następnie sprawy wewnętrzne prezydent republiki podkreślił konieczność zaangażowania specjalistów zagranicznych dla przeprowadzenia reorganizacji podstaw organizacji rolniczych zgodnie z ostatnimi zdobyciami techniki oraz wykorzystania w jaknajwiększej mierze specjalistów w dziedzinie nauczania.

Wspominając o owocnych wysiłkach w kierunku udoskonalenia sił wojennych, lądowych, morskich i powietrznych, Prezydent wśród burliwych oklasków oświadczył: Mogę stwierdzić, że wartość i potęgę armii republiki w dziedzinie moralnej i materialnej znajduje się na takiej wysokości, że może zapewnić ochronę Ojczyzny i bezpieczeństwo narodu.

Popierajcie Tydzień Akademika.

E. Mieszkowski
Mickiewicza 22
KAPELUSZE od zł. 12.
Veltar, melonki i In. Kraj. i Zagr. (Habig, Borsalino i t. d.) CZA P K I ciepłe (z nausznik.), stud. i t. p.

Konie i dzwony litewskie.

Z Kowna donoszą: «Liet. Žin» dowiaduje się że źródła wiarogodnych, iż organy rządu sowieckiego w tych dniach przekazały poselstwu litewskiemu w Moskwie ewakuowane w czasie wojny z Litwy dzwony kościelne w liczbie 45 ogólnej wagi 4000 kil. Dzwony będą odstawione do kraju.

Pozatem komisariat handlu zagranicznego ZSSR ma wydelegować do Litwy komisję w sprawie zakupu pewnej liczby koni. Komisja ta ma wyjechać w tych dniach.

Litwa wydzierżawia monopol tytoniowy?

Z Kowna donoszą: Ze źródeł pewnych dowiaduje się „Idische Stimme”, iż minister skarbu p. Rymka otrzymał w ostatnich dniach od pewnego towarzystwa amerykańskiego propozycję wydzierżawienia monopolu tytoniowego w Litwie. T wo owe ofiaruje rządowi 4 milj. dolarów tytułem zaliczki za 4 lata. Specjalna delegacja t-wa bawi już w Berlinie, gdzie prowadzi rokowania z przedstawicielem litewskim w Niemczech, p. Sidzikauskasm. W piątek delegacja przybędzie do Kowna.

Podane wiadomości pismo żydowskie opatrjuje w nagłówku znakiem zapytania.

Obłuda nacjonalistów gdańskich.

GDĄŃSK, 5. XI. PAT. Z wczorajszej dyskusji w Sejmie gdańskim nad deklaracją programową nowego senatu zanotować należy przemówienie nacjonalisty niemieckiego posła Karkutscha, który zwrócił się do mówców opozycyjnych z apelem, aby nie mówili zbyt głośno o korzyściach uzyskanych przez poprzedni senat u Polski, gdyż takie gadaniny przyniosą Gdańskowi poważne szkody. Tak samo szkodliwym jest dla wolnego miasta — zdaniem mówcy nacjonalistycznego — nazywanie stanowiska obecnego senatu wobec Polski obłudą. Nacjonalisci niemieccy gdańscy stosują wobec Polski jedynie wiadziwą politykę, gdyż dotychczas wspólność gospodarza z Polską nie przyniosła Gdańskowi żadnej korzyści, a przeciwnie poważne tylko szkody.

Następnie przemawiał poseł socjal-demokratyczny Loopsch, który podkreślił jeszcze raz dobitnie, że ustęp deklaracji nowego senatu poświęcony Polsce jest tylko obłudnym frazesem.

Żydzi z Polski do Rosji.

Projekt kolonizowania Bolszewij Żydami polskimi.

Jak podaje wychodzący w Ameryce «Kurier Nar.», na konferencji liderów żydowskich z całej Ameryki, jaka odbyła się w klubie Standard w Chicago, złożył raport z działalności żydowskiego komitetu ratunkowego dr. Kahn, kierownik berliński tegoż biura. Dr. Kahn i specjalista w sprawach rolnych Joseph A. Rose stwierdził, że w Rosji znajdują się ogromne pola, dobrej, żyznej i uprawnej roli, obecnie nie zajęte, na których można usadwić tysiące Żydów z Polski i innych krajów europejskich, którzy szukali schronienia tymczasowego w ostatnich latach.

Na cele ratunkowe złożyli Żydzi w ostatnich dwóch latach 15 milionów dolarów, a zamierzają niebawem złożyć dodatkowe 10 milionów.

Rozprawa w Landsbergu.

BERLIN, 3. XI. PAT. Jak można było przewidywać rozprawa przed sądem w Landsbergu o mordy kapturowe, która w dniu dzisiejszym dobiega końca, nagromadziła tak wielką ilość materiału, przemawiającego za istnieniem w 1922 i 1923 roku tajnych formacji bojowych, że wszelkie próby oficjalnego zaprzeczenia spotkały się zarówno w prasie lewicowej jak i demokratycznej ze zdecydowaną odprawą.

Rekordowy naładunek wagonów.

WARSZAWA, 5. XI. PAT. 2 b. m. koleje polskie załadowały we wszystkich dyrekcjach kolejowych 19,678 wagonów co razem z zagranicznymi ładunkami osiąga rekordową, niespotykaną dotychczas cyfrę dziennej pracy i naładunku na kolejach polskich 21,432 wagonów.

Tydzień Akademicki w Poznaniu.

POZNAŃ, 5. XI. PAT. V Tydzień Akademicki rozpoczął się w dniu wczorajszym od wiecu młodzieży akademickiej odbytego na dziedzińcu zamkowym, gdzie uformował się pochód, który pociągnął ulicami miasta przy śpiewie „Gaudeamus” i wótrze orkiestry 15 p. ul.

Od Administracji.
Prosimy naszych Sz. Sz. Abonentów o łaskawe uregulowanie zaległych prenumerat, tudzież wnoszenie przedpłaty na LISTOPAD
Konto Czekowe „Słowa” w P. K O.
Nr 80259.

Konfliktu nie zlikwidowano.

MOSKWA, 5—XI. Pat. Wczoraj zamknięty tu został XV kongres rosyjskiej partii komunistycznej. Wbrew oczekiwaniom, konfliktu w tonie partii nie zlikwidowano. Przywódcy opozycji w szczególności zaś Trocki bronili swoich tez. Mowa Kamieniewa była właściwie przygotowaniem do stanowczego wystąpienia Trockiego.

Zderzenie pociągu z samochodem.

NOWY-YORK, 5—XI. Pat. W pobliżu Long Island pociąg pośpieszny wpadł na przejeżdżający przez tor samochód. Z pośród jadących samochodem 4 osoby zostały zabite i 3 ciężko ranne.

Książę Karol rumuński wraca?

LONDYN, 5—XI. Pat. Westminster Gazette podaje wiadomość jakoby książę Karol rumuński zgodził się przyjąć z powrotem następstwo tronu z tem jednak, że uzyska zwolnienie na rozwiązanie swego małżeństwa z księżniczką Helena, która podobno nie sprzeciwia się temu.

Masowe wypowiedzenie pracy.

AKWIZGRAN, 5—XI. Pat. Zakłady przemysłu tekstylnego wypowiedziały pracę z dniem 18 b. m. 12,000 robotników.

Rokowania z górnikami.

LONDYN, 5—XI. Pat. Dalsze rokowania w sprawie konfliktu węglowego odbędą się jutro. Wedle opinii wybitnych przedstawicieli górników, sytuacja daje więcej nadziei na wynik pomyślny niż kiedykolwiek przedtem.

Jeden milion.

NOWY JORK, 31 XI. PAT. Podczas plebiscytu w sprawie ustawy prohibicyjnej oddano przeszło miljon głosów za zmianą tej ustawy.

Pożar lasów w Algierze.

PARYZ, 3 XI. PAT. «Matin» donosi z Konstantyny w Algierze, że na wybrzeżu sroży się pożar lasów, zagrożający okolicznym wsiom. Trzech krajo-ów zginęło. Kłeska rozszerza się.

Niespokojny Meksyk.

BERLIN, 3 XI. PAT. „Berliner Tageblatt” donosi z Meksyku, że były generał Callegos zorganizował w stanie Guanajnto ruch powstańczy przeciwko rządowi prezydenta Callesa. W wyniku krótkiej walki powstańcy ponieśli klęskę i zostali rozproszeni. Gen. Callegos zdołał uciec.

W. ks. Dymitr Konstantynowicz.

NOWY JORK, 3 XI. PAT. Wielki książę Dymitr Konstantynowicz, stryj ostatniego cara zaręczył się z panną Lees Amery.

Lekcje Muzyki
UDZIELA
Michał Józefowicz
fortepianista, kompozytor i krytyk muzyczny.
Przyjmuje 11—12 i 4/2—5, 1/2 godz.
ul. św. Jakóbska 6 m. 1
(róg ul. Dąbrowskiego).

zawleczony na tę ławę, dam wyraz memu oburzeniu, wymyślając wam od ostatnich słów, powiecie: „Rzeczywista niewinność nie miota się tak i nie piorunuje!” Jeśli zaczęły spokojnie i z niewzruszoną zimną krwią tłumaczyć wam, że jestem niewinny, powiecie: Nie! Przecie rzeczywista niewinność krzyczałaby wniebogłosy! Nie pozostaje mi nic innego jak milczeć.

Jakże często, aby nie wyrazić się, jakże zawsze przemawia bardziej do ludzi sposób wyrażenia się niż sama treść tego, co się powiedziało! Trzeba umieć zakraść się do zaufania, do przekonania, do współczucia ludzi — stylizując, stosownie do okoliczności, to, co im się mówi.

uczuciem, co się zowie! Nie dalekim był od tej ideologii sam Mickiewicz w zaraniu swej poetycznej twórczości. Uległ modzie sentymentalizmu, rodem, jak wiadomo, z „Werthera” i dzieł Jana Jakóba Rousseau. Bo sentymentalizm nie był w literaturze polskiej zjawiskiem pierwotnym lecz pochodnym — jak tłumaczy p. Schipper zaraz we wstępie do swego niepospolicie pracowitego studjum o sentymentalizmie w twórczości Mickiewicza, sięgającym oczywiście jedynie do chwili wyemancypowania się Mickiewicza z pod wpływu sentymentalizmu, t. j. mniej więcej do roku 1830-go.

Dobłą połowę swego dzieła poświęcił p. Schipper analizie samego sentymentalizmu. Prawda, że Sterne pierwszy wprowadził do literatury wyraz *sentimental* («Podróż sentymentalna» z roku 1768 go) lecz ani u Sterne'a ani u Schillera nie ma sentymentalizm znaczenia teraźniejszego.

Sentymentalizm — jak go określa p. Schipper — jest to «pewna, swoista forma przejawów życia emocjonalnego człowieka w stosunku do przedmiotów i zjawisk świata zewnętrznego... jest to «uniezależnienie się życia uczuciowego od sfery woli»... jest to «łasknota za prymitywem na tle pewnego przerafinowania i przeważliwienia ustroju psychicznego»... lecz realizowanie tej łasknoty za prymitywem dalekie jest nieraz od przyro-

dzonej naturalności prymitywu, stąd zakrawa nieraz na jego parodię. Sentymentalizm wyraża się w «niezdyscyplinowaniu uczuć i nerwów». P. Schipper mniej jest szczęśliwy w definicjach erotyki sentymentalnej i erotyki namiętej, które ściśle różnią. W erotyce namiętej, czynny stosunek podmiotu przeżywającego do przedmiotu wytwarzającego podnięcie jest — według p. Schippiera — stale utrzymany, co jasnością nie grzeszy. Zaś co do emocjonalności mistycznej, to powstaje ona według p. Schippiera wówczas «gdy istota uczuciowości sentymentalnej jest izolacją egocentryczną od świata realnego». «Uczuciowość mistyczna — pisze — polega na izolacji transcendentnej indywidualu, na zespoleniu się jego odczuwań z zarzmem ich roztopieniu się w substancjach ponadrealnych». Są to sploty wyrazów, przyznać trzeba, mocno zawile. Sentymentalizm jest w istocie swojej o wiele, wiele prostszy.

Oto sielanki Gesnera. Oto «Noce» Younga, oto «Pieśni Osjana» MacPhersona. Malancholija zawieszona między rozkoszą a bólem. Istne rezerwoary uczuciowości sentymentalnej. Bohaterowie «Pieśni Osjana» łączą w sobie niepomierny temperament bojowy z czułością, skłonnością do żę i skłonnością do tonięcia w melancholijnych zadumach. A dalej idą nieśmiertelne Klaryssa i Pamela, heroiny tkliwych romansów Richardsona. Oto i «Nowa Heloiza» Rousseau z wybitnie sentymentalną swo-

stka Lipińskiego «Halina i Firliej czyli niebezpieczne zapaly» wydana w 1804 tym. Poszły za nią: «Astold» Anny hr. Mostowskiej, słynna powieść Karpińskiego «Julia i Adolf czyli nadzwyczajna miłość dwojga kochanków nad brzegami Dniestru», niemniej swojego czasu czytana «Malwina» Marji Księżnej Wirtemberskiej, Bernatowicza «Nierozsądne śluby czyli listy dwojga kochanków nad brzegami Wisły», wreszcie Niemcewicza «Lejbe i Siora» dzieje żydowskich kochanków sentymentalnych.

Brodziński w «Wiesławie» patrzy na wieśniaków przez okulary sentymentalizmu, stylizuje wieś, Karpiński zdobywa przydomek «poety serca».

Z rodzimego też gruntu niejedną opar najczystszy sentymentalizm osiadł na pierwowzorkowych poezjach Mickiewicza — bal — omgłił sentymentalną malancholiją jeszcze postać kochanki Wallenroda.

W okresie 1817 — 1819 twórczość poetki Mickiewicza pozostaje na razie pod znakiem Woltera i Trembeckiego, tedy rozumowców a nie uczuciowców. Nawet jako kapłan filomackiego grona bynajmniej nie wyglądał Mickiewicz na sentymentalnego młodziana. A z roku 1819 go na 1820-ty następuje wyraźny przełom w stronę romantyzmu. W czerwcu 1822 ukazują się «Ballady i romanse».

Najwcześniejszym utworem z całego zbioru jest ballada „To lubię” napisana jeszcze w grudniu 1819 go —

KURJER GOSPODARCZY ZIEM WSCHODNICH

Z działalności Kas Chorych.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej opracowało dane statystyczne, dotyczące działalności Kas Chorych. Podajemy w krótkim streszczeniu wyniki tego sprawozdania:

W dniu 1.ym stycznia 1924 roku istniało w Polsce 153 czynnych Kas o 1602.345 członków. W roku następnym liczba Kas podniosła się do 173, a ilość ubezpieczonych do 1.653.316. W roku zaś 1926 ym mamy już 203 Kasy, lecz zało liczba członków spada do 1.613.405.

Na jednego ubezpieczonego przypada średnio 1.22 członków w rodzin. Podział według płci wykazuje, że na 100 ubezpieczonych przypada 68,9 mężczyzny i 31,1 kobiet. Pomoc lekarska wynosi ogółem rocznie na 100 ubezpieczonych 3728 porad udzielonych w przychodni lub w mieszkaniu lekarza i 292 udzielonych w mieszkaniu chorego. Śmiertelność jest wyższa wśród mężczyzn (0,77) niż wśród kobiet (0,46), tłumaczy się to tem, że kobiety wcześniej od mężczyzn porzucają pracę zawodową. Ogółem na 100 ubezpieczonych śmiertelność wynosi 0,68. Odsetek zachorzeń jest wśród kobiet wszędzie niższy niż wśród mężczyzn. Na 100 ubezpieczonych mężczyzn przypada 57,94, wśród kobiet 48,20. Natomiast długotrwałość choroby jest nieco wyższa u kobiet (11,25 dni), niż u mężczyzn (10,42). W rezultacie na każdego ubezpieczonego przypada u mężczyzn 6 dni zasiłkowych, u kobiet 5,4, w sumie 5,9 dni. Liczba polegów w stosunku do ubezpieczonych kobiet dała zaledwie 2,42 proc., na każdy zaś poleg przypada średnio 42,3 dni zasiłkowych. Największy odsetek chorób przypada wszędzie na choroby narządów trawienia, które dostarczają 1/3 wszystkich chorób i 10 razy więcej, niż gruźlica. Drugie miejsce wszystkich chorób zajmują schorzenia narządów oddechowych (z wyłączeniem gruźlicy).

Gospodarka finansowa Kas Chorych przedstawia się w sposób następujący: składki członkowskie w r. 1924 ym we wszystkich 173 Kasach wyniosły około 93.932.000 zł. Przebieg składka roczna na 1 ubezpieczonego wynosiła 58,64 zł., waha się zaś od 16,50 zł. (w Kamionce Strumiłowej) do 98,42 zł. (w Warszawie). Te znaczne różnice wynikają oczywiście nie tylko z rzeczywistych różnic w wysokości plac, ale także, i to w pierwszym rzędzie, z różnorodnego składu zawodowego ubezpieczonych. Wydatki na świadczenia wynoszą 67,58 proc. przypisanych składek, czyli, że z przeciętnej składki, wynoszącej 56,64 zł. na świadczenie idzie 39,63. Z ogólnego wydatku na świadczenia przypada 32,2 proc. na zasiłki pieniężne, 32,0 proc. na pomoc lekarską, 16,4 proc. na szpitala i 19,4 proc. na lekarstwa. Wydatki na koszty administracji pochłaniają 11,47 proc. składek, przyczem na koszty personalne idzie 8,49 proc., na koszty rzeczowe 2,98 proc. Zaległości w r. 1924 ym wyniosły 179 proc. gdy normalna uwarunkowana technicznymi względami zaległość nie powinna przekraczać 8—10 proc.

Rok 1924-ty był rokiem względnie normalnym dla finansowej gospodarki Kas. W r. 1925 ym kryzys gospodarczy przyczynił się do znacznej redukcji stanu członków Kas, przy równoczesnym wzmoczeniu zaległości składowych, co znacznie pogorszyło stan finansowy Kas, odbijając się w pierwszym rzędzie na ich zdolności do utrzymania świadczeń pieniężnych na należytym poziomie. Dalsze pogorszenie stosunków w pierwszej połowie 1926 go roku doprowadziło wprost do jawnego już kryzysu w Kasach Chorych. Drugie dopiero półrocze r. b. przynosi, wraz z ogólnym podniesieniem się gospodarstwa kraju, pewną poprawę w gospodarce finansowej Kas.

INFORMACJE.

Z przemówienia ministra skarbu.

W przemówieniu swoim na naradzie gospodarczej, odbyłej dnia 31 ub.m., p. minister Czechowicz wypowiedział się przeciwko zaleceniom misji prof. Kemmerera co do podwyższenia podatków pośrednich, m. y. podatku od cukru, uznał również za niemożliwe rozciągnięcie podatku obrotowego na rolnictwo, jak również wprowadzenie specjalnego podatku od węgla, konsumowanego na rynku wewnętrznym, a stanowisko swe uzasadnił p. minister skarbu ujemnym wpływem, jaki wywarłoby wprowadzenie nowych podatków pośrednich, względnie podwyższenie istniejących, na kształtowanie się cen.

Zwiększenie dochodów ma zamiar ministerjum skarbu osiągnąć w drodze intensywniejszego, niż dotychczas, wyzyskania istniejących źródeł dochodowych, a w szczególności monopolów państwowych.

Szczególną wagę przywiązuje p. minister do rozwoju bankowości i odtworzenia zniwysiu oszczędnościowego. Na przeszkodzie do sanacji bankowości stoi nadmierna ilość banków źle prowadzonych i nie odpowiadających warunkom ustawowym. Banki te winny opaść. Zwiększą się wtedy obroty banków silniejszych i lepiej prowadzonych oraz obniżą się w związku z tem ich koszty administracyjne.

Dzisiejsze rozpięcie między stopą procentową Banku Polskiego a banków prywatnych, uważa p. minister za nienormalnie wysokie.

Oszczędności zaczął wpływać do instytucji kredytowych, gdy ludność będzie miała pewność, że siła nabywcza złotego nie będzie ulegała wahaniom w związku z wzrostem cen. Podnosząc konieczność uzyskania znacznej pożyczki zagranicznej na dogodnych warunkach, p. minister streścił warunki, które należy stworzyć, aby pożyczka do kraju weszła. Warunki są następujące: 1) utrzymanie za wszelką cenę równowagi budżetu, 2) czynny bilans handlowy, 3) zabezpieczenie ciągłości i planowości prac w zakresie gospodarczo-finansowym, 4) opracowanie dokładnego planu inwestycyj państwowych i komunalnych, na które pożyczka ma być przeznaczona.

Nie może być mowy o pożyczce na cele budżetowe. Od dopływu obcych kapitałów, bądź to w formie pożyczki państwowej, bądź to w formie pożyczki dla gmin i przedsiębiorstw przemysłowych, zależy tempo rozwoju gospodarczego Polski.

Tempo to winno być przyspieszone, byśmy mogli dotrzeć kroku innym państwom kulturalnym i wyprzedzić konkurencję innych silniejszych organizmów gospodarczych.

Zboże drożeje.

Sytuacja na rynku zbożowym uległa w ostatnich dniach znowu wybitniejszemu pogorszeniu. Ze wszystkich centrów obrotu ziemiopłodami sygnalizują zwyżkę cen tak zboż, jak i mąki. Najsilniej wystąpiła ona

na giełdzie warszawskiej, gdzie za pszenicę płacono w ubiegły wtorek ponad 15 zł., a cena żyta doszła do 38,75 zł.

W ten sposób zbliżył się poziom cen warszawskich do notowanych na innych giełdach krajowych, a zwłaszcza do krakowskiej. Uderza to tem więcej, że poziom cen w Małopolsce zachodniej był gwałtowniejszy niż w warszawskim.

Nowe uzupełnienie taryfy towarowej.

Z dn. 1 listopada r. b. wchodzi w życie kolejne uzupełnienie taryfy towarowej, które przynosi szereg nowych ulg taryfowych, mianowicie: taryfę wyjątkową na wywóz za granicę mąki żytniej ze zniżką opłat na odległościach dalszych z V do IV kl.; zniżenie o 10 proc. przewoźnego przy wywozie za granicę węgla oraz kwasu siarkowego w składzie ciałych pociągów; zniżenie, poczynając od 250 km. schematu kl. V, stosowanego do przewozu głównych artykułów spożywczych, jak mąka, mięso, ryby, nabiał i t. d., która to klasa okazała się niewspółmiernie wysoka w porównaniu do klas innych wskutek szeregu zniżek, udzielonych przewoźni masowych artykułów przemysłowych, wreszcie włączenie do obowiązujących taryf wyjątkowych szeregu nowych stacyi oraz pewnych artykułów.

Pozatem wprowadzono zmianę w taryfowaniu otrąb. Z uwagi na okoliczność wzmoczonego wywozu za granicę otrąb z uszczelnieniem dla krajowych gospodarstw hodowlanych oraz przemyślnia pod nazwą otrąb mąki pościelonych gatunków, ustalono zniżką do kl. VII taryfę wyjątkową tylko dla przesyłek otrąb z zawartością do 20 proc. mąki i jedynie w obrocie wewnętrznym. Wszystkie inne przesyłki otrąb będą opłacały kl. VI.

W ostatniej chwili, wobec wyników badań Min. Rolnictwa, stwierdzających poważny niedobór zbóż chlebowych i okopowych w niektórych miejscowościach Rzplitej, wprowadzono taryfę wyjątkową na przewóz ze zniżką 25 pr. żyta i pszenicy oraz ziemniaków do województwa wileńskiego oraz niektórych powiatów województwa warszawskiego i lubelskiego.

Eksport jaj uniemożliwiony.

Właściciele hurtowni jajezarskich interwenjowali w ministerstwie komunikacji w sprawie braku wywozu, który od kilku dni uniemożliwiała eksport jaj za granicę. Jak wiadomo eksporterzy jaj mają obowiązek wpłacenia do Banku Polskiego po 665 funtów szt. od wagonu jaj, wywozonych za granicę, wobec czego wstrzymanie eksportu, zwłaszcza w obecnym okresie, wyrządza znaczne straty niektórym eksporterom, lecz i skarbowi.

Nowa gałąź produkcji w Polsce.

Problem technicznego użytkowania spirytusu wódki, przedewszystkiem zaś do potrzeb przemysłu jako siły motorowej, stanowi kwestję niecierpliwie domagającą się rozwiązania naszego przemysłu i rolnictwa. Należy wziąć pod uwagę, że wytwórczość naszych gorzelni, sięgająca przed wojną 220 milionów litrów waha się obecnie około 170 mil. litrów. Gorzelnictwo nasze mogłoby z łatwością podnieść produkcję spirytusu znacznie powyżej poziomu przedwojennego. Oddawna już czyniono próby połączenia spirytusu z innymi, bardziej kalorycznymi opałami wobec jego nieznacznej wartości kalorycznej. W Polsce, gdzie produkujemy w znaczniejszych ilościach benzynę, zagadnienie to sprawa się do tworzenia takiego połączenia obu tych produktów, ażeby otrzymana tą drogą mieszanina była tańsza od benzyny i łatwo dawała się zastosować do większości przyrządów w kraju motorów. Tem bardziej sprawa ta stała się aktualna, że ceny przetworów naftowych mają w związku z ograniczeniem produkcji ropy w Stanach Zjednoczonych, oraz obniżką wewnętrzną konsumpcją niezwykle silną tendencję zwyżkową. Koniecznym jest dla utworzenia tej mieszaniny wyprodukowanie alkoholu czystego (bezwodnego), gdyż samo łączenie się tego produktu z benzyną nie następuje większych trudności. Na podstawie ostatnich prób sprawę tę można uważać za rozstrzygniętą pomyślnie. Zastępa rozwiązań, na tej kwestji przypada profesorowi politechniki warszawskiej Iwanowskiemu, oraz profesorowi szkoły gospodarstwa wiejskiego, Dąbrowskiemu. Poza użytkowaniem spirytusu dla celów motorowych, istnieje możliwość stosowania go jako materiału na wódkę, potrzebny do produkcji syntetycznych związków azotowych. Produkcja alkoholu bezwodnego rozpoczęła się już w lutym lub marcu 1927 roku, przyczem do tego celu przystosowana zostanie rektyfikacja w Kutnie. Pertrakcja z monopolem spirytusowym są na ukończeniu.

KRONIKA MIEJSKOWA

— (o) Ułatwienia w placeniu podatków. W celu ułatwienia wplacania danin publicznych i zapewnienia prawidłowości zrachowań tych wplac, Min. Skarbu wprowadziło specjalny wzór deklaracji na wpłaty podatków i opłat skarbowych. Wypełnienie tych deklaracji należy będzie do obowiązku płatników. Jednak za płatników niepismiennych deklaracje będzie wypełniał urzędnik, prowadzący księgi pobierze.

Równocześnie Min. Skarbu wprowadziło pewne uproszczenia w rachunkowości kasowej wobec podziału na poszczególne związki komunalne dodatków do podatków państwowych, pobieranych na rzecz tych związków.

— (o) Pobór podatków w naturze. Jak wiadomo, Min. Skarbu wydało 5 sierpnia r. b. rozporządzenie o poborze podatków bezpośrednich i niektórych opłat skarbowych w naturze zbożem. Obecnie Min. Skarbu wydało szczegółową instrukcję o sposobie postępowania kasowego przy poborze podatków w naturze, jak również o rozrachunku z interdenturą wojskową, która postanowieniem rządu również upoważniona została do przyjmowania zboża na poczet podatków państwowych.

— (o) Sprawa rozłożenia podatków na raty. W miesiącach listopadzie i grudniu r. b. zbiegają się terminy płatności całego szeregu podatków, których zapłata stanowić będzie dla kupców znaczne trudności. W terminie tym przypadają płatności zaliczki podatku obrotowego za III kwartał, podatki dochodowe, rata podatku majątkowego oraz wykup patentów. Wobec tego miejscowe organizacje kupieckie czynią starania o rozłożenie terminów płatności zbiegających się podatków.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 5 listopada r. b.

Ziemniaki: żyto loco Wilno 40—41 zł. za 100 kg., owies 36—40, jęczmień browarowy 42—44, na kaszę 35—37, otręby żytnie 25—27, pszenne 26—28, ziemniaki 6,50—7,50. Tendencja zniżkowa. Dowóz niedostateczny. Mąka pszenna amerykańska 90-100 (w hurcie), 100-110 (w detalu) za 1 kg, krajowa 50 proc. 90—100, 60 proc. 70—95, 70 proc. 60—80, żytnia 50 proc. 55—60, 60 proc. 50—55, razowa 35—40, kartonowa 80-90, gryczana 60—70, jęczamienna 55—60. Chleb pacykowy 50 proc 55—60, 60 proc. 50—55, razowy 35—40 gr. za 1 kg. Kasza manna amerykańska 150-160 gr. za

1 kg., krajowa 115—125, gryczana cała 80-90, precierana 85—95, perlowa 80—95, pęczak 50—60, jaglana 70—80. Mięso wołowe 140—150 gr. za 1 kg., cielęce 200—220, baranie 120—150, wieprzowe 230—250, schab 270—280, boczek 270—280. Tłuszcz: słonina krajowa I gat. 3,80—4,00, II gat. 3,20—3,50, smalec wieprzowy 4,50—4,80, sadło 350—380. Nabiał: mleko 35—40 gr. za 1 litr, śmietana 150—180, twaróg 50—80 za 1 kg., ser twarogowy 100—180, masło niesolone 520—580, solone 450—480, desero 600—700. Jaja: 180—220 za 1 dziesiątek.

Warzywa: kartofle 8—10 gr. za 1 kg., cebula 50—70, marchew 12—15 gr. za 1 kg., pietruszka 5—10 (pęczek), buraki 10—15 gr. za 1 kg., brukiew 10—12, ogórki kwasz. 300-700 gr. za 100 szt., groch 50-60 gr. za 1 kg., fasola 55—65 gr. za 1 kg., kapusta białka 10—15, za 1 kg., kalafior 30—50 za sztukę, pomidory 50—80 za 1 kg. Owoce: jabłka 40—60 gr. za 1 kg., gruszek 50—80, śliwki 60—100. Cukierki kryształ 130-135 (w hur), 135-140 (w detalu), kostka 155 (w hurcie), 175 (w detalu) gr. za 1 kg. Ryby: liny żywe 430—450, śnięte 320—350 za 1 kg., szczupaki żywe 400-420, śnięte 320—350, okonie żywe 450-470, śnięte 380—400, karasie żywe (brak), śnięte (brak), karpie żywe 320-350, śnięte 280—300, leszcze żywe 450-470, śnięte 350—380, sielawa 380—400, węgarce żywe 420-450, śnięte 380—400, węgorze 400—450, płocie 200—250, drobne 120—150. Drób: kury 250—500 gr. za sztukę, kurczaki 150—180, kaczki 300—600, bity 300—400, młode 200—250, gęsi żywe 1000—1200, bity 600—800 gr. za sztukę.

GIEŁDA WARSZAWSKA

5 listopada 1926 r.

Devisy i waluty:

	Trans.	Sprz.	Kupno.
Dolary	8,98	9,01	8,97
Holandajski	360,70	361,60	359,80
Londony	43,67	43,78	43,56
Nowy-York	9,00	9,02	8,98
Pariz	39,90	29,97	29,83
Praga	26,72	26,88	26,66
Szwajcjarja	173,87	174,31	173,44
Wiedeń	127,25	127,57	126,93
Włochy	38,75	38,84	38,66
Belgia	—	—	—
Stokholm	240,80	241,40	240,20

Papiery wartościowe.

Pocztówka dolarowa kolejowa	72,50	73,50	73,25
5 pr. poczyk konw.	46,50	—	—
pr. poczyk konw.	—	—	—
— proc. listy zast.	39, —	39,25	39,15

GIEŁDA WILEŃSKA

Notowania z dnia 5—XI 1926 r.

Dolary St. Zjedn. — 9,01 — 9,005
Ruble złote: — 4,79 — 4,785
Dolarówka (5 dol.) — 44,75
8 proc. państw. pożycz. konwers. — 1,59

KRONIKA

SOBOTA 6 Dnia Leonarda w. Jutro 24 po Św. S.

Spozatrzenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia 5—XI 1926 r.

Cisnienie średnie } 764
Temperatura średnia } + 5°C
Opad za dobę w mm. } 0
Wiatr przeważający } Południowy

Uwagi: Pochmurnie, mgła, minimum za dobę + 3 st. C. Tendencja barometryczna stała stała.

URZĘDOWA.

— (t) Powrót Wojewody. Wojewoda Wileński p. W. Raczkiwicz powrócił w dniu dzisiejszym z Warszawy, dokąd jeździł w sprawach służbowych.

— (t) Delegacja w sprawie pomnika Adama Mickiewicza. Wojewoda Wileński p. W. Raczkiwicz wydelegował p. Tadeusza Łopalewskiego do Warszawy w sprawach pomnika Adama Mickiewicza, wystawa modeli którego otwarta zostanie wkrótce.

MIEJSKA

— Wydział Elektryczny Magistratu miasta Wilna podaje do wiadomości W. Panów abonentów, że zdarzyły się w ostatnich dniach wypadki wzywiania przez abonenta monterów, celem reperacji instalacji prądu zmiennego. Monter nie tylko nie zadowolnili się obejrzeniem instalacji, ale reperował korki u abonenta, zrywał plomby w pudełkach miejskich nawet przekładał tam druty. Czynnosc takie są bezwzględnie wzbronione.

Wydział Elektryczny zaznacza, iż monterzy zarejestrowani za taką czynność będą pozbawieni naliczanych swych praw, abonenci zaś wzywający reperacji monterów nierzejestrowanych wyrażających straty miasta będą pociągani do odpowiedzialności sądowo-karnej.

Monter zarejestrowany ma legitymację. Spisy monterów zarejestrowanych są wywieszone w Wydziale Elektrycznym.

— (x) Zwalczenie wścieklizny. Wobec zastraszającego się szerzenia wścieklizny wśród psów m. Wilna, oraz wobec całego szeregu wypadków pokąsania ludzi, Urząd Komisarza Rządu przesłał do Magistratu m. Wilna memoriał z prośbą o wydanie zarządzenia rakarozum m. Wilna, aby dla wyłapywania i tępiania wałęsających się psów wyjeżdżali nie tylko w godzinach rannych jak dotąd, lecz również i innych godzinach dnia.

Z UNIWERSYTETU.

— Promocja. W sobotę, dnia 6 go b. m. o godz. 12 ej i pół w Auli Kolumbowej Uniwersytetu odbędzie się promocja na doktora wszech nauk lekarskich p. Wacława Lewińskiego. Wstęp wolny.

AKADEMICKA.

— Komenda Akademickiej Legii Wojskowej U. S. B. podaje do wiadomości kolegów, że druga zbiórka członków i nowostępujących odbędzie się w niedzielę 7 listopada 1926 r. o godz. 10 w 3 auli gmachu g. U. S. B.

— Zabawa taneczna. Dzisiaj 6/XI—26 odbędzie się w „Ognisku Akademickim” zabawa taneczna. Początek o godz. 10 wieczór. Wstęp dla członków i gości. Przygrywa trio.

— Komunikat Sekcji Prasowej Tygodnia Akademika. Porządku odbędzie się loteria sprzedaży kilku tysięcy biletów. Młodzież w ważniejszych punktach miasta żywo angażuje wśród gromadzących się przechodni. Niemniejszy ruch panuje u Jąbkowskich, gdzie publiczność z zainteresowaniem ogląda fanty i oddaje się zapalczywie hazardowej grze.

Pani Helena Solanko wygrała wczoraj bilet okrężny dookoła Polski, przedmiot westchnień wszystkich graczy. Pociągamy, że zostały jeszcze dwa podobne fanty. Również wygrały już został rower.

Nadmienić trzeba, że co do zapisów na członków Komitetu Wojewódzkiego, posuwają się one razno i udało się już zdobyć poważną liczbę.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Zarząd Wileńskiego Koła Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów przyjmując na siebie inicjatywę ukonstytuowania Wileńskiego Oddziału Zrzeszenia zawiadamia w myśl art. XII-go Statutu Z. S. i Pr. z dnia 26 stycznia 1926 roku Nr. B/614—26, że w dniu 21 go listopada r. b. o godz. 11 i pół w gmachu Sądów w Wilnie odbędzie się zebranie Członków Zrzeszenia, należących do Kół Miejskowych w Grodnie, Nowogródki i Pińska, na które zaprasza wszystkich członków pomienionych Kół Miejskowych względnie ich pełnomocników, delegowanych w myśl § 7 art. XII rzezonego Statutu.

- Porządek dzienny:
- 1) Zagajenie.
 - 2) Wybór prezydium zebrania,
 - 3) Wybór Zarządu Wileńskiego Oddziału, oraz Komisji rewizyjnej.
 - 4) Uchwalenie wysokości składek członkowskich na potrzeby Oddziału Wileńskiego.
 - 5) Wybór delegatów na Zjazd do Warszawy.
 - 6) Wolne wnioski.

— Uroczysta akademja. Przypominamy naszym czytelnikom, że dziś w sobotę dn. 6 listopada o g. 7 wiecz. w sali im. Śniadeckich U.S.B. odbędzie się akademja ku czci królowej Jadwigi. Obchód ten powinien być hołdem Wilna całego, Tej, która ziemi naszej przyniosła wiarę chrześcijańską i przyczyniła się do skruszenia potęgi krzyżackiej.

Przemawiać będą: J.E. ks. biskup Bandurski i pr. K. Chodynicki. Stronę artystyczną wypełni: deklamacja p. J. Sumorokowej i śpiew chórów młodzieży nauzczyelskich seminarjów. Dochoń także w bibliotece do szkół P.M.Sz. Bilety wczesnie do nabycia w księgarni W. Makowskiego a od 6 tej przy wejściu na salę odczytową w U.S.B.

TEATR I MUZYKA.

— Teatr Polski (sala „Lutnia”). Jak było do przewidzenia p. Iska krotochwila „Wesele Fonia” i u nas zdobyła sobie zastalone powodzenie, mimo to jutro ostatni raz graną będzie w Teatrze Polskim, ustępując miejsca „Klubowi kawalerów” — M. Bałuckiego.

— Wieczór ku uczczeniu M. Bałuckiego. W poniedziałek Teatr Polski wystawiła „Klub kawalerów”. Komedia ta poprzedzona będzie słowem wstępnym, poświęconem M. Bałuckiemu, jako pisarzowi i oby. watełowi z okazji 25 letniej rocznicy Jego zgonu. Słowo wstępne wygłosi Józef Wierzyński.

— Przegląd repertuaru. Przyszły tydzień Kierownictwo Teatru zamierza poświęcić przeglądowi dotychczasowego repertuaru, dając codziennie inną sztukę. We wtorek dana będzie świetna satyra „Ażalis”. — Przedstawienie świetne. W niedzielę, wyjątkowo o g. 12. m. 30 w południe dany będzie „Urwis” — B. Katerwy. Ceny miejsc najniższe.

— Koncert J. Siliwskiego w Teatrze Polskim („Lutnia”). Występ Józefa Siliwskiego w niedzielę w sali Teatru Polskiego wzbudził żywe zainteresowanie, zarówno ze względu na osobę znakomitego pianisty, jak i na piękny program. Artysta, jeden z najwybitniejszych wykonawców Chopina, grać będzie m. in. szereg utworów genialnego kompozytora, którego pomnik odsłonięty będzie w tym miesiącu w stolicy. Świetny wirtuoz — da w Wilnie tylko jeden koncert, poezem występował będzie w Paryżu i Londynie.

Początek koncertu o g. 4 m. 30 pp. Bilety do nabycia w kasie teatru Polskiego („Lutnia”) od g. 11 r. do 9 wiecz. bez przerwy.

— Poezjo-Koncert. W Oficerskim Kasylnie Garnizonowym ul. Mickiewicza 13 dnia 7-go listopada 1926 r. o godzinie 8-jej wieczorem odbędzie się Poezjo-Koncert artystki dramatycznej Wandy Modzelewskiej. Wspaniały program obejmuje szereg arcydzieł literatury oraz bezbawne monolog, typy i zdarzenia. Bilety do nabycia w miejscu.

— 1-szy Wieczór Kameralny, który odbędzie się dziś, w sobotę, o g. 7 30 w w sali gimnazjum im. J. Lelewela, zapowiada program, poświęcony muzyce klasycznej (Haydn, Haydn, Bach, Mozart), w wykonaniu profesorów i profesorów Konserwatorium Wileńskiego. Utworzenia p.p.: znany kwartet smyczkowy (W. Ledochowska, S.

wśród głuchej ciszy nocnej, przy szumie wiatru i dopalającej się świecy. Wśród takiej właśnie sceny bohaterowie romansów sentymentalnych pisują listy... zatapiają się w nocnej lekturze... Mickiewicz wprowadza w swoją balladę romantyczny aparat grozy w związku z sielankowo-sentymentalnym konfliktem.

A oto i „Romantyczność” z roku 1821-go, w której poeta przeciwstawia światopoglądowi wieku oświecenia światopogląd romantyczny:

Czule i wiara silniej mówią do mnie niż medca szczerko i oko...

Wszelako — dowodzi p. Schipper obłąkanie jak je pojmowała poezja sentymentalna, jest czemś zupełnie innym niż obłąkanie Karusi w „Romantyczności”. Indywidualizacja motywu obłąkania jest u Mickiewicza pojęta w duchu nawróconej romantyczności.

Natomiast w „Świteziance” (sierpień 1821) spora dekoracja—sielankowo-etc. „Chateczka moja zład niedaleko etc.”, cały opis żywo przypomina chatki sielankowych pasterzy, z epoki sentymentalizmu. owe lube *kabanki* na zielonym ryważu u strumyka, w słodkiej solitudzie. Przymyślny sobie Wilje plynąca „wśród tulipanów i narcyzów” tak okrutnie sentymentalno-sielankowych; przypomnijmy sobie wiersz „Pierwiosnek” utrzymany w tonie zupełnie sentymentalnym.

Zjawia się w życiu Mickiewicza—jeszcze przed Marylą—przedmiot sentymentalnych westchnień: uroczą Joasia z Zaosia. Jej to zawdzięczamy

„To lubię”, tkliwe śpiewy poety na uczcie imieninowej, nawet niektóre sonety. Zjawia się, niezmana bliżej biografom Mickiewicza, Aniela, rodowita wilmianka. *Powoli* rozbija się w sercu poety uczucie dla Maryli Wereszczakówny. Dla tego może było to uczucie tak głębokie i trwałe. Co zaś do *gatunków*, aby się tak wyrazić, miłośnik Mickiewicza dla Maryli to p. Schipper dochodzi do wniosku, że aczkolwiek miała ona w sobie nader wiele pierwiastków „promionkowoci” Zana, teorii o miłości czystej, wolnej od zmysłowości, pierwiastków poornie „idealnej miłości” sielankowo-sentymentalnych pasterzy, to przenieklona jest najbardziej *męskim idealizmem romantycznym o charakterze mistycznym*.

Analizując dalej p. Schipper sielankową elegję „Kurhanek Maryli” wskazywał na Karpińskiego sielankę „Korydon smutny na śmierć Palmiry” jako na pierwowzór „Kurhanek” Scenerja sielankowa odznacza się „Dudard”. Ale już w 2-giej części „Dziadów” wszedł — jak wyraża się p. Schipper — kołchanek Maryli śmiało w królestwo poezji romantycznej i stworzył nową, dumną budowlę romantyczną, na której tylko tu i ówdzie widnieją jeszcze tradycyjne emblematy sentymentalizmu. Gustaw, wielki uczuciowiec, jest już prawie skończonym typem romantycznego kołchanka.

Maryla była sentymentalna. Na wsi jej „gospodarstwo” żeńskie, domowe miało charakter o wiele więcej sielankowy niż ekonomiczny; pisze do Mickiewicza naznaczając mu pożegnana schadkę o północy: obdarza go listem cyprysu i puklem włosów; pisze nocą listy w stylu heroin romantycznych. Odnicnie powiada, że „poetyczne idealizowanie samej siebie we własnych marzeniach i myślach wynadgrzało jej rzeczywistą stratę kołchanka”. Wszelako p. Schipper jest zdania, że pod tą szatą sentymentalizmu i „sentymentalnego fałszu” było przecież kochające serce aczkolwiek niedzielne do wypowiedzenia walki otoczeniu.

W niektórych sonetach z czasów Odeskich znajdziemy u Mickiewicza nawrót jeden i drugi do tradycji sentymentalizmu—i oto w twórczości Mickiewicza zachodzi ścisłe sentymentalizmu: w „Konradzie Wallenrodzie”. Aiona zalewa się całkiem sentymentalnymi łzami, jęczy i żali się i wzdycha. Od jej westchnień... rdeńwieje krata więzienna! Czegoż chcieć więcej aby sentymentalizmowi zadość się stało?

Gdy malował obraz Aldony, miał Mickiewicz przed oczami postać sentymentalnej Maryli. Indywidualizacja wątku miłości w „Konradzie Wallenrodzie”—pisze swym doś w wyznacznym i nieporadnym stylem p. Schipper — była ostatnim widomym śladem wnikania technii sentymentalizmu w twórczość przyszłego twórcy trzeciej części „Dziadów”.

Cz. J.

Kto dziś powinien stawić się do komisji przedmeldunkowej.

Do I Komisariatu, mieszkańcy ulic: Ostrobramskiej Nr. 2 (Subocj 1), 4, 6 (Subocj 3), 8, 10 (Cerkiewna 3), 13 (Cerkiewna 5), 14, Cerkiewnej Nr 1 (Subocj 15).

Do II Komisariatu, mieszkańcy ulic: Przedmieście Równopole, całe przy Lidzi kim trakcie, folwarków: Kurpijskiej, Podkopcowej oraz wsi Kurpijan zół i Dół.

Z Całej Polski.

Świątokrądowno w kościele Panny Marii w Krakowie. We środę rano Kraków został poruszony wiadomością o zbrodniel i bolesnej kradzieży, jakiej dokonano w nocy w kościele Panny Marii.

Miejski Kinematograf KULTURALNO-OŚWIATOWY SALA MIEJSKA (ul. Ostrobramska 5)

Dzisiaj będzie wyświetlany dramat według nieśmiertelnego poematu A Puszkina „EUGENJUSZ ONIEGIN” sceny liryczno-muzyczne z muzyką Piotra Czajkowskiego.

Przy współudziale artystów opery p. Janiny Korsak-Targowskiej, p. Narkiewiczowej, Prof. Adama Ludwiga, p. Eugenjusza Rawskiego i innych.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Wściekły pies. Dn. 5 b.m. wściekły pies Stefanij Nowaszewskiej (Piwna 2) pokasał się oraz zamieszkałych w tymże domu Marję Pirowską, Apolonję Motczan oraz Stefaniją Olszewską zam. przy ul. Nieświeżkiej 4.

Z SĄDÓW.

Banda włamywaczy i oszustów przed sądem. Wczorajszy wielki proces bandy złodziei włamywaczy sprowadził do gmachu sądu, wesołego tłumy publiczności, przybyłej bądź to w charakterze świadków, bądź jako widzów.

WYNIKI WYBORÓW do zarządu Kasy Chorych m. Wilna.

W myśl § 57 Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 marca 1926 r. w sprawie przepisów wyborczych dla Kas Chorych, działających na podstawie Ustawy z dnia 19 maja 1920 roku o obowiązku ubezpieczenia na wypadek choroby, podaje się do wiadomości ogółu następujący wynik wyborów do zarządu Kasy Chorych m. Wilna, przeprowadzonych na podstawie art. 66 i 68 Ustawy z dn. 19 V. 1920 r. oraz § 44 wzmiankowanych przepisów.

ZOSTALI WYBRANI:

- A. Z grupy pracodawców. a) na członków p.p.: Fried Anatol, dyrektor banku, Korolec Józef, dyrektor T-wa Ubezp., Kruk Łazarz, przedsiębiorca. b) na ich zastępców p.p.: Kawenoki Abram, inżynier, Lichtmacher Szymon, drukarz, Mitkiewicz Stanisław, adwokat.

ZŁADZIEJ WIDOCZNE JESZCZE NIE ZADOLONY Z LUPU, USIŁOWALI ROZBIĆ SKARBONKĘ Z OBIĘCIAMI, JEDNAKŻE NIE ZDOŁALI JEJ OTWORZYĆ.

Złodziej widocznie jeszcze nie zadowolony z łupu, usiłował rozbić skarbonkę z ołowiu, jednakże nie zdołał jej otworzyć. Złocięta prawdopodobnie dał się zamknąć w kościele i rano, po otwarciu bram wymknął się niepostrzeżony, na żadnym bowiem z zamków nie stwierdzono prób włamania.

Potrzebujemy zaraz DOMÓW, FOLWARKÓW, OSRODKÓW, MIESZKAN.

Do kupna, sprzedaży, dzierżawy Wileńskiego Biuro Komisowo-Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152.

ZOSTALI WYBRANI: B. Z grupy ubezpieczonych.

- a) na członków p.p.: Bądziński Wacław, lekarz, Gradowski Jan, urzędnik, Rabinowicz Chaim, balhater, Rafes Izak, lekarz, Walicki Franciszek inżynier, Zasztowt Aleksander, budowniczy. b) na ich zastępców p.p.: Biszewski Edward, inżynier, Dubowski Izrael, nauczyciel, Epsztajn Rebeka, biuralistka, Godwod Józef, inżynier, Zeyler Kazimierz, bankowiec, Zerkó Józef, dozorca.

Wieczory muzyki kameralnej

Jak z komunikatów w dziale „Teatr i Muzyka” naszym czytelnikom już wiadomo, w sobotę 6 b.m. punktualnie o g. 7.30 w. w sali gimn. im. Lelewela (Mickiewicza 38) odbędzie się pierwszy wieczór z szeregu podobnych wieczorów, które będą kolejno urządzane co cztery tygodnie.

Wielka kradzież u Żalkinda.

Jedną z większych kradzieży dokonana była przez członków bandy w sklepie Żalkinda (Wileńska 47). Złocięta skorzystał z tego, że w głąb podwórza domu gdzie mieści się sklep jest żydowskie towarzystwo dobroczynne nieczynne w sobotę.

Badanie świadków.

Po zaprzysiężeniu świadków rozpoczęła się kolejne badanie ich. W pierwszej kolej idą funkcjonariusze urzędu śledczego. Dowiadujemy się dalszych szczegółów o osobach oskarżonych i poszczególnych kradzieżach.

Wielka kradzież u Żalkinda.

Wielka kradzież u Żalkinda. Jedną z większych kradzieży dokonana była przez członków bandy w sklepie Żalkinda (Wileńska 47). Złocięta skorzystał z tego, że w głąb podwórza domu gdzie mieści się sklep jest żydowskie towarzystwo dobroczynne nieczynne w sobotę.

Wielka kradzież u Żalkinda.

Wielka kradzież u Żalkinda. Jedną z większych kradzieży dokonana była przez członków bandy w sklepie Żalkinda (Wileńska 47). Złocięta skorzystał z tego, że w głąb podwórza domu gdzie mieści się sklep jest żydowskie towarzystwo dobroczynne nieczynne w sobotę.

Wielka kradzież u Żalkinda.

Wielka kradzież u Żalkinda. Jedną z większych kradzieży dokonana była przez członków bandy w sklepie Żalkinda (Wileńska 47). Złocięta skorzystał z tego, że w głąb podwórza domu gdzie mieści się sklep jest żydowskie towarzystwo dobroczynne nieczynne w sobotę.

Geld wie Heu

verdiene alle meine Reisende, die nur fleisch alle Ladengeschäfte besuchen 2-3 solche Herren suche ich noch für fort und Umgebung. Bedingung: die Reiseerfahrung sofortiger Antritt.

Placówka Polska Meblowa TANIO. Zawalna 15.

Posiada salony mahoniowe, bambusowe, szafy, kredensy, toalety, umywalki i t. d. Orsz przyjmujemy wszelkie obstarunki. Około 40 lat praktyki w zakresie meblowym. Z poważaniem Makowski

MAREK AŁDANOW.

Święta Helena, wyspa mała.

W zeszycie szkolnym Napoleona z r. 1788 w notatkach z kursu geografji Abbe'Lacona, reka przyszłego cesarza stoja wypisane slowa: «Sainte Helene, petite ile». Na tem urywaj sie notatki w zeszycie szkolnym.

MAREK AŁDANOW.

Święta Helena, wyspa mała.

Marek Aldanow. Mała panielka obawiała się strasznego ziego Boni i nienawidziła go całą silą swego małego serduszka. Ile razy była niegrzeczna, matka jej i miss Mary groziły, że oddadzą ją Boni'emu, robiąc przy tem straszne oczy.

MAREK AŁDANOW.

Święta Helena, wyspa mała.

Marek Aldanow. Mała panielka obawiała się strasznego ziego Boni i nienawidziła go całą silą swego małego serduszka. Ile razy była niegrzeczna, matka jej i miss Mary groziły, że oddadzą ją Boni'emu, robiąc przy tem straszne oczy.

RADIO NA RATY!

Hurt! Detail! NAIJANSZE ZRODLO! Odbiornik kompletne - CZĘŚCI SKŁADOWE. Two „Elektrit” Wilno, Radio-techniczne Wileńska 24

Licytacja.

Dnia 13 listopada b. r. o godz. 10 rano w lokalu D. Tr. «R. Wojewódzki» przy ul. Wielkiej 46 odbędzie się licytacja ruchomości, zasękwestrowanej za zaległe składki na rzecz Kasy Chorych, składającej się z różnych sprzętów domowych i pianina.